

Mądre działania dają dobre efekty

O funkcjonowaniu samorządności na szczeblu powiatowym, wsparciu finansowym zadań powierzonych powiatom, potrzebnych zmianach legislacyjnych oraz planowanych na bieżącą kadencję działaniach rozmawiamy z Markiem Tramsiem, prezesem Związku Powiatów Polskich

O kondycji gospodarczej Polski i Europy dyskutują dziś wszyscy: politycy, finansisci, socjologowie. Jak owa wewnętrzna i globalna sytuacja przekłada się na funkcjonowanie samorządności, zwłaszcza na szczeblu powiatowym?

– Takie dyskusje działają na nas wyłącznie stymulująco. Docierają do nas różne głosy i rozmaite prognozy, także pesymistyczne i czasem wręcz katastroficzne. Wszystko to razem sprawia, że musimy być bardziej czujni, bardziej skoncentrowani.

Nie możemy sobie pozwolić na nierozważne decyzje. Dokładnie tak samo, jak we własnym domu, kiedy przychodzi trudniejszy czas. Nie można przecież zamknąć domu na kłódkę i wyjechać, zapowiadając że wrócimy, kiedy się poprawi. Wszystko musi funkcjonować bez przerwy i tak, żeby ludzie mogli czuć się możliwie jak najbardziej bezpiecznie. Samorządność bowiem to jest coś, co – z racji definicji – działa od dołu, od skali mikro w kierunku makro. Najpierw jest gospodarstwo domowe, potem gmina, a dalej powiat i województwo. Z takiej kolejności widać, jak bardzo ważne są dobrze zorganizowane instytucje gminne oraz powiatowe dla spokoju rodzin oraz pojedynczych osób.

Mówi się, że ciału bliższa jest koszula niż płaszcz. Na tej samej zasadzie, to powiat jest bliżej mieszkańców niż państwo. My w powiatach o tym pamiętamy.

W jakim stopniu sytuacja finansowa w kraju wpływa na decyzje samorządowe i determinuje działania uzależnione od finansów? Czy wsparcie zewnętrzne nadal jest pomocą, która pozwala snuć plany i wykraczać w przyszłość przy okazji opracowywania wizji rozwoju?

– Przyznaję, że nie jest łatwo. Ale też nigdy łatwo nie było. Nie przypominam sobie czasu, kiedy mogliśmy mówić, że w samorządach żyje się nam bezproblemowo.

Zawsze istniał rozbieg pomiędzy zadaniami, które państwo zlecało samorządom do wykonania, a ilością pieniędzy, które na ten cel przeznaczało. I zawsze zadań tych było z roku na rok coraz więcej, a pieniędzy znacznie mniej. Pomimo to zadania realizowaliśmy. Robiliśmy to dla naszych miesz-



kańców, dokonując czasem niemożliwego. Państwo bardziej mogło polegać na odpowiedzialności samorządów, niż samorzady na pieniądzach państwa.

Tak krawiec kraje, jak mu materii staje. Ale też dobry krawiec radzi sobie lepiej od krawca kiepskiego. My w powiatach staramy się być dobrym krawcem.

Jakich inicjatyw i przejawów aktywności najbardziej potrzebują dziś powiaty, zarówno ze strony starostów, jak i z punktu widzenia pożądaných zmian legislacyjnych?

– Starostów namawiałbym do większej odwagi w podejmowaniu takich działań, które są potrzebne mieszkańcom ich powiatów i przez nich oczekiwane.

Bardzo bym chciał, żebyśmy na koniec tej kadencji samorządów mogli powiedzieć, że o niektórych sprawach już nie musimy mówić jak o problemie do rozwiązania. Chodzi o takie uregulowania systemowe, żeby problemy same się rozwiązywały. Dlatego właśnie ustawodawcę namawiałbym do większej

odwagi w stanowieniu takiego prawa, które byłoby jednolite i spójne w swoich zapisach oraz mniej związywało ręce samorządom, a więcej dawało im swobody i możliwości w podejmowaniu decyzji.

Chcę w tym miejscu podkreślić, że zasadą jest, iż nigdy nie mówimy w imieniu wyłącznie naszej korporacji. Bo dla nas nie sam Związek Powiatów Polskich jako struktura jest najważniejszy. Ani nawet starostwa i pracujący tam urzędnicy. W naszych działaniach staramy się przede wszystkim myśleć o mieszkańcach powiatów. Jeśli więc mówimy, że jakieś rozwiązania organizacyjne czy finansowe są złe, to nie dlatego, że nam jest z nimi niewygodnie. Ale dlatego, że w ostatecznym rozrachunku te złe rozwiązania negatywnie wpływają na sytuację społeczności powiatowych i pojedynczych osób mieszkających w powiecie.

Jednak jako ZPP nigdy nie dążyliśmy do takich zapisów prawa, które byłyby korzystne wyłącznie dla powiatów. Zawsze mówili-

śmy o całym samorządzie – o gminach, miastach, metropoliach. Bo tylko połączenie mądrych działań może dać dobre efekty dla wszystkich zainteresowanych.

Ostatnio po raz kolejny przyznano Innowatory dla najlepszych projektów samorządowych i włodarzy najefektywniej zarządzających podległymi jednostkami terytorialnymi. Co powinno być kluczem do właściwego rozpoznania lokalnych potrzeb i racjonalnego gospodarowania budżetem w dzisiejszej sytuacji gospodarczej?

– Lokalne potrzeby najlepiej można rozpoznać, kiedy jest się blisko danej społeczności. Samorządowcy zawsze są blisko i dlatego oni najlepiej wiedzą, czego chcą ludzie na danym terenie.

Można by powiedzieć, że parlament także doskonale to wie. Wszak ogromna część posłów i senatorów tej oraz każdej kolejnej poprzedniej kadencji wywodziła się z samorządu. Jednak z przykrością muszę powiedzieć, że w momencie zaprzysiężenia wielu z nich doznało dziwnej amnezji – zapomnieli hasła, z jakimi szli w swoich kampaniach wyborczych i w ogóle zapomnieli, z jakimi problemami borykają się polskie samorządy. Od początku musimy im tłumaczyć, o co nam chodzi.

Klucz do racjonalnego gospodarowania budżetem? Myślę, że najbardziej sprawdza się połączenie wyobraźni i empatii z rozsądkiem i rozważą.

Co kryje się dziś pod pojęciem przyjaznego powiatu, przyjmując perspektywę jego mieszkańca, inwestora, turysty?

– Przyjazny człowiek to taki, który – najogólniej mówiąc – lubi ludzi. Myślę, że opisując przyjazny powiat, możemy powiedzieć tak samo.

Lubi swoich mieszkańców i stara się im ułatwiać życie na tyle, na ile może, a nie przeszkadzać biurokratycznymi rozwiązaniami. Działa tak, żeby ludzie czuli się bezpiecznie pod każdym względem. Żeby policjant, strażak, lekarz i ratownik zawsze byli dostępni i chętni do pomocy, jeśli zajdzie taka potrzeba. Turystycie dodatkowo zaoferuje wygodny nocleg i rozrywkę, a inwestorom stabilnie dobre prawo lokalne. Przyjazny powiat to rozsądne władze lokalne, które ponad partykularnymi własnymi interesami politycznymi potrafią ze sobą współpracować dla dobra mieszkańców. I pragnę tu zaznaczyć z całą odpowiedzialnością, iż w Polsce jest wiele takich powiatów.

Co uważa pan za najważniejsze dokonania ZPP w okresie pańskiej prezesury? Jakie dalsze działania postrzega pan za najpilniejsze i kluczowe dla poprawy funkcjonowania powiatów i wzrostu jakości zarządzania nimi?

– Ja i Zarząd, którym mam przyjemność kierować, jesteśmy na początku drogi. Sprawujemy swoje funkcje niespełna rok. Z ogromnym szacunkiem mówimy o dokonaniach na-

szych poprzedników, bowiem w każdym momencie funkcjonowania powiatów po ich ponownej restytucji, problemów nie brakowało. Sukcesem obecnych władz jest na pewno podjęcie działań w sprawie skutecznego rozwiązania problemów związanych z „kartą pojazdu”, zmagania o skierowanie przez rząd do samorządów odpowiedniej ilości środków na wejście w życie tzw. Ustawy o pieczy zastępczej, ogromna aktywność naszych przedstawicieli na posiedzeniach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu i w innych centralnych organach. Ponadto determinacja o zmiany w systemie ochrony zdrowia i sposobie funkcjonowania szpitali powiatowych i nie tylko powiatowych.

Zadania nałożone na Zarząd do realizacji w tej kadencji określone zostały w stanowi-

skach końcowych naszego ostatniego Zgromadzenia Ogólnego. Zmiana struktury dochodów powiatów, ponowne zespolenie służb i inspekcji, zabezpieczenie środków finansowych na realizację zleczanych zadań, dbałość o jakość powstającego prawa na szczeblu centralnym i lokalnym, umożliwienie lokalnym społecznościom poprzez budowanie struktur społeczeństwa obywatelskiego, współdecydowania o sprawach naszych „małych ojczyzn”, czy wreszcie zmiany w sposobie wyboru starosty i jego odpowiedzialności wobec wyborców. To tylko niektóre z problemów wymagające uregulowania, po to, aby poprawić jakość zarządzania i funkcjonowania powiatów.

Rozmawiała Alicja Wejner
i Mirosława Myrna-Kudryk



XXXVII KONKURS Produkty Najwyższej Jakości

Dyrektor Oddziału Technologii Mięsa i Tłuszczu (dawniej Instytutu Przemysłu Mięsnego i Tłuszczowego) Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego ogłasza Konkurs Wędlin pod tytułem "Produkty najwyższej jakości w przemyśle mięsnym" WIOSNA 2012. Konkurs odbywa się pod honorowym patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Wiosenny KONKURS obejmuje następujące wędliny: kielbasy (z wyłączeniem kielbas suchych, poduszanych i surowych dojrzewających), produkty blokowe (drobno, średnio i grubo rozdrobnione oraz rolady), wędliny podrobowe (wątrobianki, pasztetowe, kiszki, salcesony), mięso kulinarne, wyroby garnażeryjne, galarety mięsne i mięsno-warzywne oraz konserwy pasteryzowane i sterylizowane mięsne, drobiowe i podrobowe. Odrębną grupę stanowią będą produkty typu "żywność wygodna".

Wędliny mogą być wyprodukowane z mięsa i tłuszczu zwierząt rzeźnych, drobiu, dziczyzny lub mieszane. Powinny być zgodne z deklarowanymi przez producenta normami polskimi lub zakładowymi.

TERMINY

Zgłoszenia na Konkurs należy dokonać **do dnia 24 lutego 2012 r.** i przesłać na adres Oddziału: ul. Jubilerska 4, 04-190 Warszawa, fax. (22) 610-23-66, e-mail: piotr.szymanski@ipmt.waw.pl Ocena konkursowa odbędzie się 15 i 16 marca br. Wyniki Konkursu zostaną ogłoszone 17 maja 2012 r. podczas XXXVII DNI PRZEMYSŁU MIĘSNEGO.

ZASADY KONKURSU I NAGRODY

Podstawą konkursowej oceny jakościowej wędlin jest ocena sensoryczna wykonana przez rzeczoznawców metodą punktową w skali pięciopunktowej. Wędliny, które w ocenie sensorycznej uzyskają jakość ogólną na poziomie 4,5 do 5 punktów i wyróżniki chemiczne będą zgodne z deklarowaną normą (badania wykona akredytowane laboratorium Instytutu), zostaną uznane za **produkty najwyższej jakości**. Produkty te będą nagrodzone dyplomami. Producent, który uzyska **największą liczbę nagrodzonych produktów** zostanie uhonorowany przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi pucharem i dyplomem, natomiast dyrektor Oddziału Technologii Mięsa i Tłuszczu Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego uhonoruje statuetką producenta za **wyróżniającą się liczbę nagrodzonych produktów**. **Dodatkowo nagrodzone zostaną najlepiej ocenione produkty typu "żywność wygodna"**.

Laureaci Konkursu mogą reklamować wyróżnione

przetwory mięsne znakiem towarowym

PRODUKT NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI XXXVII KONKURSU WIOSNA 2012

ZGŁOSZENIA I PŁATNOŚCI

W zgłoszeniu konkursowym należy podać nazwę wędliny i jej rodzaj według klasyfikacji Polskiej Normy lub załączyć stosowną Normę Zakładową. Wymaga się, aby wędliny zgłoszone do Konkursu były w ciągłej sprzedaży. Formularz zgłoszenia oraz regulamin znajduje się na stronie www.ipmt.waw.pl w zakładce - Konkursy.

Opłatność za konkursową ocenę wynosi 500 zł + VAT za każdy zgłoszony asortyment. Należność prosimy przekazać równoległe ze zgłoszeniem na konto Oddziału: Bank Pekao S.A. X Oddział w Warszawie ul. Płowiecka 1/3 nr 67 1240 1095 1111 0000 03365564 z dopiskiem: przelew na "Konkurs Wędlin - WIOSNA 2012".

Dodatkowych informacji udzielają: **Piotr Szymański, Aneta Kern-Jędrzychowska, Jakub Kern-Jędrzychowski, Piotr Moch i Jerzy Zakrzewski**, tel. (+ 48 22) 509-70-27 do 29, 509-70-17.

Serdecznie zapraszamy do udziału w Konkursie!

Zachecemos do zgłaszania asortymentów ocenianych w poprzednich Konkursach!

